

grudzień 2024 r.

Samorządowy Informator Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie

KĄTEM OKA

egzemplarz bezpłatny

www.katywroclawskie.pl



• str. 4

Jarmark Bożonarodzeniowy 2024



**Pierwsza gminna
Wigilia**

• str. 5



**Święta w kąckich
smakach**

• str. 6-7



**Grudniowe
świętowanie**

• str. 9

Godziny pracy Urzędu w Kątach Wrocławskich

Przypominamy, że Urząd Miasta i Gminy w Kątach Wrocławskich w środy pracuje do 17.00. Z kolei w piątki UMiG otwarty jest do godziny 14.00.

Godziny pracy Urzędu:

- poniedziałek 7.30-15.30
- wtorek 7.30-15.30
- środa 7.30-17.00
- czwartek 7.30-15.30
- piątek 7.30-14.00

Zachęcamy również do korzystania z elektronicznego sposobu załatwiania spraw:

<http://eoi.katywroclawskie.pl>

Od października 2024 r. wszystkie sprawy związane z obsługą odpadów komunalnych załatwiać można w budynku dworca, biura ZGM. Część Wydziału Podatków i Opłat przeniesiona do budynku dworca PKP w Kątach Wrocławskich przy ul. 1 Maja 85, Kąty Wrocławskie będzie zajmować się:

1. Przyjmowaniem deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
2. Naliczaniem opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
3. Przyjmowaniem wpłat z tytułu podatków i opłaty za gospodarowanie odpadami poprzez terminal płatniczy
4. Księgowaniem wpłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi
5. Prowadzeniem postępowań w sprawach błędnej segregacji odpadów. Kontakt telefoniczny i godziny pracy pozostaje bez zmian.

Godziny pracy BOK Smolec

Przypominamy, że Biuro Obsługi Klienta UMiG w Smolcu funkcjonuje w budynku dworca PKP przy ul. Dworcowej 4.

Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom w Biurze Obsługi Klienta w Smolcu, do Państwa dyspozycji dostępni są również pracownicy Wydziału Podatków i Opłat.

W zakresie podatków i opłat w BOK Smolec można m.in.:

- złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- uzyskać informacje w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego
- otrzymać zaświadczenie w sprawie niezalegania/stwierdzenia stanu zaległości z tytułu podatków i opłat, wielkości użytków rolnych
- uzyskać pomoc w wypełnieniu formularzy

Godziny otwarcia BOK Smolec:

- poniedziałek 7.30-15.30
- wtorek 7.30-15.30
- środa 7.30-17.00
- czwartek 7.30-15.30
- piątek 7.30-14.00

Słowem wstępu

Drodzy Mieszkańcy,

Święta coraz bliżej, a ich magiczną moc widać już wokół. Na ulicach i naszych posesjach pojawiły się przepiękne ozdoby, za nami Bożonarodzeniowy Jarmark i gminna Wigilia, podczas której mogliśmy poczuć tę wyjątkową atmosferę i świętować jako wspólnota. Za kilka dni usiądziemy do wigilijnych stołów już w bardziej kameralnym gronie. Wykorzystajmy ten cenny czas z bliskimi na budowanie więzi i wzmacnianie relacji, wsłuchanie się w potrzeby innych i długie rozmowy, na które w codziennym pośpiechu niejednokrotnie nie mamy czasu. Cieszymy się tym okresem i chwilą wytchnienia tak, aby przygotowania nie przykryły tego, co najważniejsze: wsparcie, poczucie wspólnoty i bliskość. Pamiętajmy również o osobach samotnych, potrzebujących obecności drugiego człowieka. W tych szczególnych dniach okażmy serdeczność i dobroć wszystkim, którzy być może na co dzień jej nie doświadczają.

Korzystając z okazji w imieniu swoim oraz moich współpracowników życzę Państwu zdrowia, spokoju i radości oraz wielu wyjątkowych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech wigilijny stół jednoczy nas, a wspólne ubieranie choinki i śpiewanie kolęd przypomina, że



jesteśmy wspólnotą. Życzę również szampańskiej sylwestrowej zabawy i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

W wolnej chwili zapraszam do lektury nowego numeru biuletynu, który specjalnie dla Państwa przybrał świąteczny charakter. **Wesołych Świąt.**



Bliskość. Najcenniejszy prezent pod choinkę.

Niech Twoi bliscy wiedzą, że są dla Ciebie ważni

Boże Narodzenie to coś więcej niż choinka i prezenty – to doskonały czas na zacieśnianie więzi rodzinnych i budowanie silnych relacji z dziećmi. W zabieganej codzienności, świąteczne dni dają możliwość zatrzymania się, wspólnego przeżywania i skupienia na sobie nawzajem. Dla dzieci, największym prezentem jest uwaga i czas spędzony z bliskimi. Tradycje, takie jak np. dekorowanie pierników, ubieranie choinki czy wspólne śpiewanie kolęd, tworzą wspomnienia, które pozostają na całe życie. Warto zaangażować najmłodszych w przygotowania, by poczuli się ważni i docenieni. Nawet drobne gesty, jak wspólne czytanie świątecznych opowieści, mogą mieć ogromny wpływ na ich poczucie bliskości i bezpieczeństwa. Magia wspólnego czasu to prezent nie do przecenienia, a Święta Bożego Narodzenia to doskonały czas na budowanie relacji i wsparcie dla dzieci. To też czas, kiedy można porozmawiać z dziećmi o ich marzeniach, obawach i codziennych radościach. Spokojna atmosfera sprzyja otwartości i pogłębieniu zrozumienia. Szczególnie ważne jest, by dzieci wiedziały, że są słuchane i akceptowane takie, jakie są. Taka postawa wzmacnia ich poczucie własnej wartości, a rozmowa jest fundamentem do jej zbudowania. Warto wprowadzać dzieci w

ducha pomagania. Wspólne przygotowanie drobnych prezentów dla potrzebujących, sąsiadów, schronisk, czy uczestnictwo w akcji typu „Paczka z sercem”, uczy empatii i wrażliwości. W ten sposób pokazujemy, że święta to nie tylko branie, ale przede wszystkim dawanie i dzielenie się. Takie małe zwyczaje tworzą poczucie przynależności i budują rodzinny mikroświat pełen ciepła. Pamiętajmy jednak, że dla niektórych dzieci święta mogą być trudnym czasem – szczególnie w rodzinach przeżywających konflikty, rozstania czy straty. Dlatego kluczowe jest, aby rodzice i opiekunowie byli uważni na emocje dzieci i gotowi zapewnić im wsparcie. Niezwykle ważne jest, by dziecko czuło się bezpieczne i mogło otwarcie wyrażać swoje uczucia. Bądźmy na nich uważni. Okażmy mistrzowską cierpliwość. My, dorośli, umiemy sobie poradzić, a dziecko, którego świat się rozpadł na kawałki, nie umie tego. To my możemy mu pokazać, że nawet inaczej ułożony świat, może być bezpieczny. Fundamentem szczęśliwego dzieciństwa są dobre relacje. Warto wykorzystać tę wyjątkową chwilę na okazanie miłości, zrozumienia i wsparcia – to największy prezent, jaki możemy dać dzieciom, a także dorosłym.

Monika Kawczyńska, psychotraumatolog

Wolontariat to coś więcej niż pomaganie!

Wierzą, że dobro jest zaraźliwe, a drobne gesty, i życzliwość potrafią zdziałać cuda. Sami jednak nie działają dla poklasku czy profitów. Wielokrotnie anonimowi, niewidoczni na pierwszy rzut oka, ale obecni wszędzie tam, gdzie są osoby potrzebujące wsparcia. O sile wolontariatu, tak ważnej szczególnie w okresie przedświątecznym, rozmawialiśmy z Patrycją Matkowską oraz Sebastianem Kotlarzem ze Stowarzyszenia Gest Dobroci.

Nieważne, jak wielka jest pomoc ... Ważne, jak wielka jest chęć. Takie słowa witają odwiedzających profil Stowarzyszenia Gest Dobroci. A więc zacznijmy od początku, jak u Państwa narodziła się chęć niesienia pomocy innym?

Patrycja: Nasza chęć niesienia pomocy innym narodziła się z głębokiego przekonania, że każdy z Nas ma moc wpływania na życie innych ludzi. W Stowarzyszeniu Gest Dobroci wierzymy, że dobro jest zaraźliwe, a małe gesty mogą wywoływać wielkie zmiany. W miarę jak rozwijaliśmy naszą działalność, zauważyliśmy, że wolontariat nie tylko przynosi korzyści osobom, które otrzymują pomoc, ale także tym, którzy angażują się w działania wolontariackie. Daje to możliwość rozwoju, zdobywania nowych umiejętności oraz nawiązywania wartościowych relacji. Naszym celem jest inspirowanie innych do działania, pokazywanie, że każdy gest ma znaczenie, a wspólna praca na rzecz potrzebujących przynosi radość i satysfakcję. Dzięki wsparciu lokalnej społeczności, możemy realizować nasze projekty i wprowadzać pozytywne zmiany w życiu wielu ludzi.

Sebastian: Chęć pomagania jest dla mnie czymś normalnym, naturalnym. Nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Ja po prostu od zawsze lubiłem brać udział w akcjach pomocowych. Może brzmi to egoistycznie, ale tak właśnie jest w moim przypadku. Bliskie są mi słowa Viktora Frankla: "Każdy człowiek ma swoje wyjątkowe powołanie czy misję, której celem jest wypełnienie konkretnego zadania. Nikt nas w tym nie wyręczy ani nie zastąpi, tak jak nie dostaniemy szansy, aby drugi raz przeżyć swoje życie. A zatem każdy z nas ma do wykonania wyjątkowe zadanie, tak jak wyjątkowa jest okazja, aby je wykonać."

Stowarzyszenie Gest Dobroci powstało w 2022r. i było sformalizowaną odpowiedzią na to, co już od dawna Państwo mobilizuje. Skąd pomysł o utworzeniu stowarzyszenia i jakie głównie cele mu przyswiczają?

P: Początki naszego stowarzyszenia sięgają momentu, gdy dostrzeżliśmy, jak wiele osób w naszej społeczności ma potrzebę niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, kiedy wybuchła wojna na Ukrainie. To zainspirowało nas do działania i stworzenia stowarzyszenia, które umożliwiłoby łączenie ludzi gotowych do pomocy z tymi, którzy jej potrzebują. W miarę jak nasze działania się rozwijały, dostrzeżliśmy potrzebę sformalizowania naszej działalności, aby móc jeszcze skuteczniej pomagać i angażować innych. Pomysł na utworzenie stowarzyszenia zrodził się z przekonania, że wspólna praca w zorganizowanej formie pozwoli nam zwiększyć zasięg naszych działań oraz pozyskać większe wsparcie lokalnych instytucji i sponsorów. Chcieliśmy stworzyć przestrzeń, w której pasjonaci pomagania mogliby współpracować, dzielić się pomysłami i wspólnie realizować inicjatywy. Główne cele, które przyswiczają naszemu stowarzyszeniu to: wsparcie osób i rodzin w trudnej sytuacji życiowej, integracja społeczności lokalnej, promowanie idei wolontariatu, edukacja i świadomość społeczna. Dzięki sformalizowanej strukturze stowarzyszenia jesteśmy w stanie lepiej planować, koordynować i realizować nasze cele, a także docierać do szerszej grupy odbior-



ców, co w dłuższej perspektywie przynosi jeszcze większe korzyści dla naszej społeczności.

S: Powstało w 2022 r., ponieważ wiedziliśmy, co działo się w trakcie kryzysu uchodźczego, czego zabrakło. Chcieliśmy wyciągnąć z tej lekcji wnioski na przyszłość i iść dalej.

Kim tak naprawdę jest wolontariusz i po co są tego typu działania?

P: Wolontariusz to osoba, która dobrowolnie angażuje się w działania na rzecz innych, nie oczekując w zamian wynagrodzenia finansowego. To ktoś, kto kieruje się chęcią pomocy, empatią i gotowością do dzielenia się swoim czasem oraz umiejętnościami. Wolontariat to forma aktywności, która nie tylko wspiera potrzebujących, ale także przyczynia się do rozwoju samego wolontariusza. Działania wolontariackie mają kluczowe znaczenie z kilku powodów. Po pierwsze, wspierają osoby i grupy w trudnych sytuacjach, oferując im pomoc, wsparcie emocjonalne czy praktyczne rozwiązania ich problemów. Po drugie, wolontariat przyczynia się do budowania silnych więzi społecznych i poczucia wspólnoty, umożliwia ludziom łączenie się, współpracę i wspólne działanie na rzecz dobra wspólnego. Ponadto, wolontariat rozwija umiejętności interpersonalne, organizacyjne i przywódcze, co ma ogromne znaczenie w życiu zawodowym i osobistym. Osoby zaangażowane w wolontariat mają szansę na zdobywanie doświadczeń, które mogą być niezwykle cenne na rynku pracy. Działania te także uczą odpowiedzialności, empatii i otwartości na różnorodność. Wolontariat to nie tylko pomoc dla innych, ale także sposób na budowanie lepszego świata dla nas wszystkich.

S: To ktoś, kto działa na rzecz innych nie oczekując w zamian materialnych korzyści. Dlaczego warto być wolontariuszem? Bo takie działania czynią nasz świat lepszym, piękniejszym.

Wolontariat musimy uczyć od najmłodszych lat. Dlaczego jest to tak ważne, aby w działania pomocowe angażować się dzieci i ludzie młodzi, a przede wszystkim jak ich zachęcić?

P: Uwazamy, że nauka wolontariatu od najmłodszych lat jest niezwykle istotna, ponieważ kształtuje wartości, które będą towarzyszyć młodym ludziom przez całe życie. Angażowanie dzieci i młodzieży w działania pomocowe rozwija ich empatię i wrażliwość na potrzeby innych, ale także uczy odpowiedzialności, współpracy i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Zachęcanie młodych ludzi do wolontariatu ma wiele korzyści. Po pierwsze, już w młodym wieku mogą zrozumieć, jak ważne jest wspieranie innych oraz jak ich działania mogą wpływać na otaczający świat. To doświadczenie buduje w nich poczucie własnej

wartości i przekonanie, że mają realny wpływ na życie innych. Ponadto, angażując się w wolontariat, młodzież zdobywa umiejętności, które są cenne w dorosłym życiu, takie jak umiejętność pracy w zespole, komunikacji i rozwiązywania problemów. Aby skutecznie zachęcać dzieci i młodzież do działalności wolontariackiej, kluczowe jest stworzenie przyjaznego i inspirującego środowiska. Oto kilka strategii, które mogą pomóc: 1. Potrzeba wprowadzenia edukacji na tematy związane z wolontariatem w szkołach. Organizowanie warsztatów, spotkań i prezentacji, które pokazują, jak działa wolontariat i jakie ma znaczenie. 2. Musimy dawać przykład jako osoby dorosłe, nauczyciele i liderzy społeczności. Dzieci chętniej angażują się w pomoc, gdy widzą, że ich rodzice i nauczyciele aktywnie uczestniczą w działaniach dobroczynnych. 3. Trzeba tworzyć projekty wolontariackie, które są odpowiednie dla wieku i zainteresowań dzieci i młodzieży. To mogą być akcje ekologiczne, wsparcie dla zwierząt, organizacja wydarzeń kulturalnych czy pomoc w lokalnych domach dziecka. 4. Docenianie i nagradzanie młodych wolontariuszy za ich zaangażowanie.

S: Bo od najmłodszych lat trzeba pokazywać, że na tym świecie nie jesteśmy sami. Hillary Rodham Clinton powiedziała kiedyś, że w wychowaniu każdego dziecka bierze udział cała wioska. Jesteśmy systemem naczyń połączonych.

Wolontariat to mozolna i niejednokrotnie ciężka praca, za którą nie idzie wynagrodzenie finansowe. Co zatem daje bezinteresowne pomaganie innym i dlaczego tak ważne jest, aby o tym mówić.

P: Wolontariat, mimo że często wiąże się z ciężką pracą i brakiem wynagrodzenia finansowego, niesie ze sobą wiele korzyści. Bezinteresowne pomaganie innym ma ogromne znaczenie zarówno dla wolontariuszy, jak i dla społeczności, w której działają. Przede wszystkim, wolontariat daje poczucie spełnienia i satysfakcji. Angażując się w pomoc innym, wolontariusze doświadczają radości z bycia częścią czegoś większego, co wpływa na życie innych ludzi. To uczucie, że można wnieść pozytywną zmianę jest nie do zastąpienia i często staje się źródłem motywacji do dalszych działań. Kolejnym istotnym aspektem jest rozwój osobisty. Wolontariat pozwala na zdobywanie nowych umiejętności, rozwijanie talentów oraz poszerzanie horyzontów. Wolontariusze uczą się pracy w zespole, komunikacji, organizacji czasu i rozwiązywania problemów - umiejętności, które są niezwykle cenne nie tylko w życiu osobistym, ale również zawodowym. Bezinteresowna pomoc innym przyczynia się także do budowania silnych więzi społecznych. Sprzyja to integracji społeczności i wzmacnianiu relacji między ludźmi. Działania te pomagają w tworzeniu bardziej zjednoczonego i empatycznego społeczeństwa. Mówienie o wolontariacie jest niezwykle ważne, ponieważ pozwala na promowanie wartości takich jak solidarność, empatia i odpowiedzialność społeczna. Uświadamianie innym, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnej pracy na rzecz dobra wspólnego, inspiruje kolejne osoby do działania. Warto dzielić się historiami wolontariuszy, ich doświadczeniami i sukcesami, aby pokazać, że każdy może mieć wpływ na życie innych i że dobro jest zaraźliwe. Podsumowując, wolontariat to nie tylko praca, ale przede wszystkim sposób na budowanie lepszego świata. O tym, dlaczego bezinteresowna pomoc jest ważna, należy mówić głośno i często, aby inspirować innych do zaangażowania się w działania, które przynoszą korzyści całej społeczności.

S: Ta praca jest niejednokrotnie ciężka, czasami niewdzięczna, ale na samym końcu jest niesamowita radość z tworzenia czegoś dobrego, poznawania wielu wspaniałych ludzi.

Wspominamy tu o wspaniałych inicjatywach, które niosą ze sobą wiele dobrej energii i pozytywnych doświadczeń. W pracy wolontariackiej nie brakuje jednak trudnych momentów. Jakie wyzwania towarzyszą takim działaniom?

P: Pełnienie roli założyciela Stowarzyszenia Gest Dobroci wiąże się z wieloma wyzwaniami, które wymagają zarówno umiejętności organizacyjnych, jak i interpersonalnych. Jednym z głównych wyzwań jest efektywne zarządzanie ograniczonymi zasobami - zarówno finansowymi, jak i ludzkimi. Utrzymanie zaangażowania i motywacji wśród wolontariuszy to kolejne istotne wyzwanie. Wolontariusze często mają swoje zobowiązania zawodowe i osobiste, dlatego ważne jest, aby stworzyć atmosferę, która zachęca ich do aktywnego uczestnictwa w działaniach stowarzyszenia. Planowanie i organizowanie różnych projektów wymaga umiejętności koordynacji. Należy dbać o to, aby wszystkie działania były dobrze zorganizowane, a wolontariusze mieli jasno określone zadania i odpowiedzialności. Promowanie idei wolontariatu i zrozumienia jego znaczenia w społeczeństwie to niełatwe zadanie. Wyzwanie polega na dotarciu do różnych grup odbiorców i przekonaniu ich do zaangażowania się w działania pomocowe. Wolontariat, mimo że przynosi wiele radości, może także prowadzić do wypalenia, szczególnie przy długotrwałym zaangażowaniu w trudne projekty. Ważne jest, aby dbać o dobrostan wolontariuszy i zapewniać im wsparcie.

Często słyszy się, że przeszkodą w aktywnym zaangażowaniu w działalność wolontariacką jest brak czasu. Jak połączyć wolontariat z aktywnym życiem zawodowym i znaleźć przestrzeń na pomaganie innym?

P: Łączenie wolontariatu z życiem zawodowym to sztuka, która wymaga elastyczności i zaangażowania. Jako stowarzyszenie wierzymy, że każdy z nas ma w sobie potencjał, by znaleźć czas na pomaganie innym. My to robimy w ten sposób, że zaczynamy od ustalenia, co jest dla nas najważniejsze. Dobrze zorganizowany kalendarz jest kluczem. Blokujemy w nim konkretne dni lub godziny na działalność wolontariacką, co sprawia, że staje się to regularną częścią naszego życia. Dostosowujemy nasze zaangażowanie do aktualnych zobowiązań zawodowych. Czasami udział w krótszych projektach czy jednorazowych akcjach może być bardziej wykonalny niż długoterminowe zobowiązania. Często zaczynamy od drobnych działań, które nie wymagają dużego poświęcenia czasu, ale mają znaczenie. Nawet niewielkie gesty mogą przynieść radość innym i wzmocnić naszą motywację do dalszej pomocy. Wspólnie, jako stowarzyszenie, pokazujemy, że znalezienie czasu na wolontariat to nie tylko kwestia organizacji, ale także chęci i pasji do pomagania. Wierzymy, że każdy z nas może wnieść coś wartościowego, niezależnie od tego, jak mało czasu może mieć.



S: Ktoś kiedyś powiedział, że najmwięcej wolnego czasu mają ci, którzy mają go .. najmniej. Mnie czasami marzy się, aby doba miała 48 godzin, ale szybko "wracam na ziemię". Ważna jest dobra organizacja oraz współpraca z innymi ludźmi, bo bez nich nie istniejemy.

Wolontariat wymaga dużych pokładów empatii i cierpliwości oraz zaangażowania. Czego jeszcze nie może zabraknąć osobie, która chciałaby zostać wolontariuszem?

P: Osoba chcąc zostać wolontariuszem powinna pamiętać o kilku kluczowych elementach, które są niezbędne do efektywnego i satysfakcjonującego zaangażowania się w działalność wolontariacką: najważniejsza jest bezinteresowna motywacja do niesienia pomocy. Wolontariat często wiąże się z różnorodnymi zadaniami i nieprzewidywalnymi sytuacjami. Otwartość na nowe doświadczenia oraz elastyczność w podejściu do zadań ułatwiają adaptację w zmieniających się warunkach. Wolontariusze często działają w grupach. Umiejętność współpracy, komunikacji i budowania relacji z innymi jest kluczowa dla efektywnego działania. Skuteczne zarządzanie czasem pozwala na połączenie wolontariatu z innymi obowiązkami. Planowanie i organizacja są niezbędne, aby móc regularnie angażować się w działania wolontariackie. Osoba, która chce być wolontariuszem, powinna być otwarta na naukę i rozwijanie swoich kompetencji. Podejmując się roli wolontariusza, warto być odpowiedzialnym i zaangażowanym w powierzone zadania. Praca z różnymi grupami społecznymi może wiązać się z wyzwaniami. Cierpliwość i umiejętność zrozumienia potrzeb innych są nieocenione w pracy wolontariackiej. Pozytywne podejście i optymizm potrafią zdziałać cuda. Dobre nastawienie nie tylko wpływa na wolontariusza, ale także na osoby, którym pomaga. Te elementy tworzą solidny fundament dla każdej osoby, która pragnie działać jako wolontariusz. Warto pamiętać, że wolontariat to nie tylko pomoc innym, ale także forma wzbogacania własnego życia i rozwijania umiejętności.

Niedawna powódź była kolejnym testem sprawdzającym nas jako wspólnotę. W efekcie zrodził się pomysł, aby wesprzeć tego typu działania na stałe, a nie tylko w przypadku nagłego zrywu. Powstała inicjatywa pod patronatem burmistrz Katarzyny Sebdzy-Sztul. Czy mogliby Państwo powiedzieć coś więcej na jej temat?

P: Inicjatywa, która zrodziła się w odpowiedzi na niedawną powódź, ma na celu zbudowanie trwałego systemu wsparcia dla naszej wspólnoty. Pod patronatem burmistrz Katarzyny Sebdzy-Sztul, projekt ma na celu zintegrowanie działań różnych organizacji, instytucji oraz mieszkańców gminy w celu skutecznego reagowania na sytuacje pomocowe. Głównym celem jest stworzenie sieci współpracy, która pozwoli na szybsze i bardziej efektywne działanie w sytuacjach kryzysowych. Chcemy, aby wspólne działania były dobrze zorganizowane i koordynowane, co zwiększy naszą zdolność do niesienia pomocy. Inicjatywa ma na celu zaangażowanie nie tylko organizacji pozarządowych, ale także instytucji publicznych, szkół, firm i lokalnych społeczności. Każdy może wnieść coś wartościowego, a współpraca między różnymi sektorami pozwoli na lepsze wykorzystanie zasobów. Planujemy organizację szkoleń dla wolontariuszy i osób zaangażowanych w pomoc, aby były one lepiej przygotowane. Chcemy stworzyć system, który pozwoli na szybsze zbieranie informacji o potrzebach poszkodowanych oraz na koordynację działań pomocowych. Naszym celem jest nie tylko reagowanie na sytuacje nadzwyczajne, ale również budowanie kultury wzajemnej pomocy i solidarności w naszej społeczności. Chcemy, aby mieszkańcy czuli się częścią tej inicjatywy i angażowali się w działania na stałe. Wierzymy, że razem możemy stworzyć system wsparcia, który będzie działał na rzecz wszystkich mieszkańców gminy. Doskonałym przykładem wspólnego działania była przedświąteczna akcja - Paczka z sercem - zbiórka dla osób potrzebujących, w którą aktywnie zaangażowało się wiele osób, w tym Fundacja Smolec, Stowarzyszenie Gest Dobroci, Towarzystwo Przyjaciół Smolca, ZHP, Hufiec Łągowicki im. Synów Pułku drużyna w Smolcu, OSP Smolec, OSP Zachowice, OSP KSRG Gniechowice, OSP Małkowice. Wspólnymi siłami sprawiliśmy, że te święta dla kilku rodzin stały się wyjątkowe.

S: Tu również podpisuję się pod słowami Patrycji. Od siebie dodam jeszcze raz - wyciągam wnioski z kryzysu uchodźczego. Uczmy się na własnych błędach. Chciałbym też podziękować Kamili Bartosik, wspaniałej sołtysce sołectwa Smolec-Osiedle Leśne, która była pomysłodawczynią powołania do życia huba pomocowego.

Czy wsparcie wolontariuszy na terenie gminy jest aktualnie potrzebne i gdzie mogłyby zgłosić się osoby, chcące dołączyć do grona dobrych aniołów?

P: Obecnie jest ono niezwykle potrzebne, szczególnie w obliczu różnych wyzwań, które mogą się pojawić. Wolontariusze odgrywają kluczową rolę w niesieniu pomocy osobom w trudnej sytuacji oraz w organizacji lokalnych przedsięwzięć. Chętni działacze wolontariackich, mogą zgłaszać się do odpowiednich miejsc, które są obecnie w trakcie przygotowania. Wkrótce zostanie uruchomione centrum wolontariatu, które będzie koordynować działania i łączyć wolontariuszy z różnymi projektami w gminie. Informacje na temat lokalizacji oraz harmonogramu, kiedy i gdzie można się zgłosić, będą dostępne w najbliższym czasie. Zachęcamy do śledzenia lokalnych ogłoszeń, stron internetowych gminy oraz mediów społecznościowych, gdzie pojawiają się ogłoszenia dotyczące rekrutacji wolontariuszy. Warto być na bieżąco, aby móc włączyć się w działania wspierające naszą społeczność. Razem możemy wzmocnić naszą gminę i skuteczniej pomagać tym, którzy tego potrzebują.

S: Oczywiście, ludzie potrzebujący naszej mądrej pomocy (to zawsze zaznaczam bardzo mocno!) istnieć będą zawsze. Mam nadzieję, że już wkrótce powstanie w naszej gminie Centrum Wolontariatu w ścisłej współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej i lokalnymi NGOjami. Drodzy kandydaci na aniołów, obserwujcie stronę internetową gminy oraz nasze media społecznościowe. Dziękujemy za rozmowę.

Jarmark Bożonarodzeniowy 2024

Grudniowy czas w Kątach Wrocławskich to wyjątkowy moment pełen świątecznej atmosfery i radości. Nie inaczej było i w tym roku. W dniach 14 i 15 grudnia odbył się tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy, który przyciągnął wielu mieszkańców oraz gości. Była to doskonała okazja do spędzenia czasu z rodziną, wspólnego kołędowania, skosztowania pysznych, tradycyjnych potraw, a także zakupu ręcznie robionych ozdób i lokalnych produktów. Na dwa dni kątki Rynek zamienił się w prawdziwe świąteczne miasteczko.

Pierwszy dzień pełen emocji

Sobota rozpoczęła się od warsztatów artystycznych „Ubierz choinkę” w budynku biblioteki, które cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych. Pod okiem instruktorów uczestnicy samodzielnie tworzyli unikatowe ozdoby choinkowe, zdobywając nowe umiejętności i inspiracje do dekoracji swoich domów. Świąteczną atmosferę jarmarku budowały występy artystyczne. Publiczność zachwycili młodzi artyści z grupy

konkursu na najpiękniejszą bombkę bożonarodzeniową przygotowywaną przez najmłodszych mieszkańców. W konkursie udział wzięło 7 grup przedszkolnych oraz 17 klas szkół podstawowych z terenu Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie. W każdej kategorii Jury przyznało jedną główną nagrodę, którą był voucher na warsztaty piernikowe z pracownią POLSKIE PIERNIKI. W kategorii Przedszkola nagrodę główną otrzymała grupa „Śliweczki” z Przedszkola Publicznego nr 2 w Kątach Wrocławskich przy ulicy Sybiraków wraz z opiekunką grupy Panią Natalią Małkiewicz. W kategorii Szkoła Podstawowa nagrodę główną otrzymała klasa 3 B z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Smolcu wraz z opiekunką grupy Panią Barbarą Budy. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała klasa 2 C ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kątach Wrocławskich wraz z opiekunką grupy Panią Magdaleną Szylar-Trabszo.

Zwieńczeniem wieczoru stało się rozświetlenie kątkiej choinki – wydarzenie, które wzbudziło wielkie emocje. W tym roku świąteczka zapała burmistrz

Katarzyna Sebzda-Sztul wspólnie z najmłodszymi i wyjątkowymi gośćmi, którzy odwiedzili Kąty Wrocławskie – Mikołajem, Kubusiem Puchatkiem, elfem oraz naszymi kącikami lewkami. Podczas tegorocznego jarmarku dzieci mogły wziąć udział w wielu zabawach i animacjach wspólnie z Kubusiem Puchatkiem i elfem, konkursach i świątecznych atrakcjach, takich jak rozbijanie piniaty, przejażdżki na kucykach, karuzela łańcuchowa. Na licznych stoiskach mieszkańcy mieli okazję zaopatrzyć się w wyjątkowe produkty, takie jak ręcznie robiona biżuteria z kamieni, makramy, stroiki, pierniki, wędliny, domowe przetwory. Lokalni rękodzielnicy oferowali makaroniki, ciasta, a



Wspólne rozświetlenie choinki fot. M.Rzepka

nawet ręcznie szydełkowane zabawki i ozdoby. Była to doskonała okazja, aby zakupić nietuzinkowe, rękodzielnicze prezenty, które z pewnością ucieszą każdego obdarowanego. Wśród blisko 30 wystawców swoją ofertę zaprezentowali: La Lumiere Jewellery, Rękodzieło użytkowe Katarzyna Suchecka, CUD- Ciało, Umysł, Dusza Agnieszka Kupis, Langos Wrocław, Ewa Piątkowska Cake

Designer, Marzena Marzena Sznurkowe&Pleciamiuchy, Usual, Max-Pol Catering, Polskie Pierniki, Anna Stadnik, Matka Szyje 100% handmade, Warsztat Terapii Zajęciowej Caritas Archidiecezji Wrocławskiej Małkowiec, Szewel, AROX Food Truck, KGW Wojnarowice

Wojnarowiczanki, Szkółka drzew i krzewów ozdobnych Bożena i Piotr Wójcik, Śląska Plantacja Lawendy, KO-BO, Przedszkole Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w Kątach Wrocławskich, Małgorzata Surma - biżuteria z kamieni naturalnych, czapki, opaski i chusty, Adoria Vineyards, Sołectwo Pełcznica, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Janusza Korczaka w Kątach Wrocławskich, Biblioteka GOKiS Kąty Wrocławskie, Restauracja Picaro, Anna Trelka - stroiki świąteczne.



Świąteczne animacje dla najmłodszych fot. M.Rzepka

„Wisienki” z Przedszkola Publicznego nr 2, uczestnicy Powiatowego Klubu Seniora, Orkiestra Dęta ze Smolca, a także uczniowie studia muzycznego LeRock. Pasjonujące pokazy tańca przygotowała sekcja Break Dance GOKiS, zaś młodzi muzycy z sekcji keyboardu i gitary dodali wydarzeniu energii. Nie zabrakło również występów dzieci z klasy 2A Szkoły Podstawowej nr 2 oraz z klasy 3B ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kątach Wrocławskich, które z zaangażowaniem wprowadzały publiczność w świąteczny nastrój. Na zakończenie części artystycznej pierwszego dnia zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca Ludowego HANKA, tym razem w wyjątkowej wokalne odsłonie i z przepięknym kołędowym repertuarem. Podczas jarmarku odbyło się również ogłoszenie wyni-



Wizyta Świętego Mikołaja i jego uroczych towarzyszy fot. M.Rzepka



Koncert kołęd w wykonaniu zespołu Hanka fot. M.Rzepka



Wyjątkowe bombki przygotowane przez najmłodszych



Stoiska z rękodziełem i lokalnymi wyrobami fot. M.Rzepka



Stoiska z rękodziełem i lokalnymi wyrobami fot. M.Rzepka

Magia świąt w Kątach Wrocławskich

Drugi dzień bożonarodzeniowego jarmarku był szczególnie wyjątkowy za sprawą pierwszej gminnej otwartej Wigilii, w której wspólnie z władzami miasta udział mogli wziąć wszyscy chętni Mieszkańcy. Wszystko to, mimo niesprzyjającej aury pogodowej, działo się w niezwykle ciepłej atmosferze, wypełnionej aromatami lokalnych wyrobów i świątecznymi melodiami w wykonaniu lokalnych artystów oraz uczestników sekcji Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

Niedzielne świętowanie

Niedzielne wczesne popołudnie rozpoczęliśmy wspólnie z Sekcją Tańca Nowoczesnego GOKiS, która zaprezentowała swoje układy. Następnie wystąpiła grupa „Muminki” z Przedszkola Publicznego przy ul. Drzymały w Kątach Wrocławskich oraz soliści z Lim-mia Music – Wiktoria Stachniczek, Krzysiu Staromyński oraz Karol Hełka zgrupowali pod sceną liczną publiczność. Piękne, zimowe piosenki zaśpiewali również uczestnicy sekcji wokalne GOKiS, którzy rozgrzali publiczność przed wspólnym kolędowaniem z Zespołem Ludowym Dyskant. W ramach programu odbyło się również losowanie żywych choinek – pięcioro szczęśliwców wróciło do domów z pachnącymi drzewkami, idealnymi na świąteczne dekoracje.

Drugiego dnia jarmarku nie zabrakło animacji i zabaw dla najmłodszych, którzy bawili się tym razem wspólnie z Animatorią. Odwiedzający mogli skorzystać z bogatej oferty stoisk z przepięknym rękodziełem, świątecznymi ozdobami, lokalnymi produktami i domowymi wyrobami, czyli wszystkim tym, co na święta najbardziej potrzebne.

Finałem tegorocznego jarmarku była część oficjalna, która rozpoczęła się od przekazania przez harcerzy ze Związku Drużyn Ziemi Kąckiej Betlejemskiego Światła Pokoju. To symbol, który doskonale podkreśla atmosferę jedności. Światelko z rąk komendanta odebrała burmistrz Katarzyna Sebzda- Sztul, która złożyła mieszkań-

com świąteczne życzenia i zaprosiła do wspólnego wigilijnego stołu. W tym roku po raz pierwszy wszyscy chętni mieszkańcy mogli skosztować przepysznych pierogów z barszczem, zasiąść wspólnie z burmistrz Katarzyną Sebzda-Sztul, zastępcą Anną Krawczyk-Herbut, Tomaszem Giniewskim oraz radnymi do symbolicznego wigilijnego posiłku i poczuć się częścią kąckiej wspólnoty. Na zakończenie uczestnicy otrzymali symboliczny upominek w postaci gminnej bombki, która liczymy zawiśnie na choinkach w wielu domach.

Tradycja, która łączy pokolenia

Jarmark Bożonarodzeniowy w Kątach Wrocławskich to niezwykle wydarzenie, które każdego roku przyciąga mieszkańców i gości na kącki rynek. To nie tylko miejsce zakupów i zabawy, ale także przestrzeń do budowania wspólnoty i kultywowania tradycji. Tegoroczna edycja miała wyjątkowy akcent w postaci pierwszego kubka kąckiego Jarmarku Bożonarodzeniowego, który mogły nabyć chętne osoby. Zainteresowanie kubkiem było tak duże, że jesteśmy pewni, iż wpisze się to na stałe w naszą gminną tradycję, a kubek stanie się nie lada gratką dla prawdziwych kolekcjonerów. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, artystom oraz wystawcom za współtworzenie tego magicznego wydarzenia. Do zobaczenia za rok!



Na mieszkańców czekały tradycyjne pierogi i barszcz fot. Żurawek Studio



Świąteczne upominki dla mieszkańców fot. Żurawek Studio



Gminna Wigilia przy wspólnym stole Fot. Żurawek Studio



Gminna Wigilia przy wspólnym stole Fot. Żurawek Studio



Wspólna Wigilia z mieszkańcami fot. Żurawek Studio



Wspólne kolędowanie z Zespołem Dyskant fot. Żurawek Studio



Pierwszy kubek kąckiego jarmarku



Magia świąt w Kątach Wrocławskich fot. M. Rzepka



Magia świąt w Kątach Wrocławskich fot. M. Rzepka

Święta w kąckich smakach – kącik kulinarny

Koło Gospodyń Wiejskich w Skałce

Sernik na winie

Składniki na ciasto:

- 1 kostka margaryny
- 1 szklanka cukru
- 8 łyżek wina czerwonego
- 4 łyżki kakao naturalnego
- 2 łyżki wody.

Wszystkie składniki zagotować i ostudzić. Do ostudzonej masy dodajemy 4 żółtka (białka ubić) i 2 szklanki mąki, 3 łyżeczki proszku do pieczenia, a na koniec ubitą pianę z białek.

Składniki na masę serową:

- 0,5 kostki margaryny (nie rozpuszczać)
- 70 dag sera
- 4 żółtka (białka ubić)
- 4 łyżeczki kaszy manny
- 1 szklanka cukru
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 cukier waniliowy

Wszystkie składki wyrabiamy. Na koniec dodajemy ubitą pianę z białek. Pieczemy w temperaturze 170 stopni C ok. 45-50 min. Wyciągamy z piekarnika i pozostawiamy do ostudzenia. Na koniec możemy posypać cukrem pudrem lub poleać polewą czekoladową.



Piernik dojrzewający

Składniki na ciasto:

- 0,5 kg miodu naturalnego
- 1 szklanka cukru
- 250 g masła
- 1 kg dobrej pszennej mąki
- 3 wiejskie jajka
- 3 łyżeczki sody oczyszczonej
- 125 g mleka
- 0,5 łyżeczki soli
- 2 torebki przyprawy korzennej (40 g x2)



Przygotowanie:

Miód, cukier i masło podgrzewamy i doprowadzić do wrzenia, a następnie ostudzamy, dodajemy mąkę oraz sodę rozpuszczoną w mleku. Następnie dodajemy jajka, sól oraz przyprawy korzenne. Ciasto wyrabiamy dokładnie i wkładamy do szklanego lub kamionkowego naczynia. Odstawiamy je na 5/6 tygodni w chłodne miejsce (lodówka) przykryte ściereczką.

Gotowe ciasto będzie twarde. Dzielimy je na 3 równe części (duża blacha). Pieczemy 3 placki w temperaturze 170 stopni C, ok. 15 do 20 minut.

Można upiec 3 mniejsze, a z pozostałego ciasta zrobić puchate pierniczki.

Masa z manny:

- 1,5 szklanki mleka (1 szklanka 250 ml)
- 2 czubate łyżki kaszy manny
- 20 dag masła
- 20 dag cukru pudru

Do masy można dodać, ale nie trzeba:

- 2,3 żółtka
- podpieczone orzechy włoskie drobno pokrojone
- 2 łyżki rumu

Polewa:

- 1/2 kostki masła rozpuszczamy w rondelku i dodajemy 5 łyżek cukru pudru oraz dwie łyżki naturalnego kakao.

Dobrze mieszamy, zdejmujemy z kuchenki i dodajemy po jednej łyżce kwaśnej śmietany (5 łyżek, nigdy na raz!). Rozpuszczamy pół łyżki żelatyny i dodajemy do polewy.

Błaty ciasta smarujemy masą, oblewamy polewą i pozostawiamy do skruszenia.



Sołectwo Pełcznica

Piernik po staropolsku



Ciasto najlepiej przygotować 4 – 6 tygodni przed świętami, lecz zagniecione 2 tygodnie przed świętami będzie równie smaczne.

Składniki:

- 500 g miodu naturalnego np. akacjowego
- 1,5 szklanki cukru (lub mniej)
- 250 g masła
- 1 kg mąki pszennej
- 3 duże jajka
- 3 łyżeczki sody oczyszczonej
- 125 ml mleka
- pół łyżeczki soli
- 2 torebki przyprawy korzennej do piernika (40 g w torebce)



Wszystkie składniki powinny być w temperaturze pokojowej.

Miód, cukier i masło podgrzewamy stopniowo, doprowadzamy do wrzenia, mieszamy do całkowitego rozpuszczenia się cukru. Zdejmujemy z palnika i studzimy. Do wystudzonej masy dodajemy mąkę pszenną, sodę oczyszczonej rozpuszczoną w mleku, jajka, sól i przyprawę do piernika. Ciasto starannie wyrabiamy i przekładamy do kamionkowego, szklanego lub emaliowanego garnka. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy w zimne miejsce (np. do lodówki) na 5 – 6 tygodni.

Uwaga: wyrobione ciasto jest dość luźne. Po leżakowaniu w zimnie tężeje i daje się rozwałkować (trzeba tylko lekko podsypywać mąką)

Piec na 5 – 7 dni przed świętami.

Pieczenie:

Ciasto dzielimy na 3 równe części. Przygotowujemy 3 blachy, każda o wymiarach 39 x 26 cm. Smarujemy je masłem i wykładamy papierem do pieczenia. Każdą z części piernika rozwałkowujemy na grubość około 0,5 cm, wykładamy do blaszki i wyrównujemy.

Błaty piernikowe pieczemy w temperaturze 170°C (można z termoobiegiem) przez 15 – 20 minut.: piernik mocno rośnie, praktycznie podwaja swoją objętość. Wyjmujemy i studzimy.

Wystudzone blaty piernikowe przekładamy podgrzanymi powidłami śliwkowymi (można je wymieszać z bakaliami), przykrywamy arkuszem papieru i równomiernie obciążamy; odstawiamy do „skruszenia” na 3 – 4 dni w chłodne miejsce. Zazwyczaj zużywamy do przełożenia 1 kg powideł śliwkowych.

Gotowy piernik dzielimy na 3 części, każdą z nich polewamy polewą czekoladową lub lukrujemy. Posypujemy posiekanymi orzechami włoskimi.

Długo zachowuje świeżość, wystarczy go zawinąć w papier do pieczenia lub lnianą ściereczkę, by nie wysychał.

Polewa czekoladowa:

- 100 g gorzkiej, mlecznej lub białej czekolady, posiekanej
- 100ml śmietany kremówki

W małym garnuszku podgrzewamy czekoladę. Zdejmujemy z palnika, dodajemy śmietanę, odstawiamy na 2 minuty. Po tym czasie ponownie podgrzewamy, mieszamy do roztopienia czekolady i otrzymania gładkiej polewy. Czekamy do lekkiego zgęstnienia i dekorujemy piernik.

Święta w kącikach smakach – kącik kulinarny

Koło Gospodyń Wiejskich w Mokronosie Górnym „Mokronoskie jeże”

Jabłecznik

Składniki:

- Jabłka 6 sztuk – ok. 1,5 kg
- Mąka pszenna 320 g
- Masło 200 g
- 1 jajko
- Cukier drobny 80 g
- Proszek do pieczenia - 2 łyżeczki
- Cynamon - dużo cynamonu



Zaczynamy od przygotowania ciasta kruchego. Mąkę, jajko, cukier, masło oraz proszek do pieczenia wsypujemy do miski i zagniatamy ciasto. Przygotowane ciasto zawijamy w folię i wkładamy na godzinę do lodówki. Jabłka obieramy i ścieramy na tarce lub kroimy w drobną kostkę. Odkładamy na 20 min., a następnie odciskamy sok. Na koniec dodajemy cynamon.

Formę wykładamy papierem do pieczenia. Ciasto dzielimy na połowę. Jedną część wykładamy na blaszce, drugą wkładamy do zamrażalnika. Ciasto zapiekamy w piekarniku w temperaturze 180 stopni C- góra/dół przez 15 minut. Następnie na delikatnie upieczone ciasto wykładamy jabłka, na górę tarkujemy ciasto z zamrażalnika. Całość pieczemy w 180 stopniach C – góra/dół przez 70 minut.

Upieczone ciasto studzimy i posypujemy cukrem pudrem.



Koło Gospodyń Wiejskich w Smolcu

Surówka z kiszonych buraczków

Składniki:

- 500 g kiszonych buraczków (z zakwasu)
- 2 zielone jabłka (średniej wielkości)
- 2 cebule szalotki
- 2 łyżki prażonych orzechów włoskich
- 1 ząbek czosnku
- 1 łyżeczka drobno pokrojonej natki pietruszki

Sos:

- 4 łyżki oleju z pestek winogron
- 1 łyżeczka kremowego sosu balsamicznego
- 1 łyżeczka musztardy francuskiej
- 1 łyżeczka miodu
- sól, pieprz do smaku

Buraczki i jabłka kroimy w cieniutkie paseczki. Cebulę przekrajamy na pół, następnie kroimy w plasterki. Czosnek i natkę pietruszki drobno siekamy. Uprażone orzechy włoskie kroimy niezbyt drobno. Buraczki, jabłka, cebulę oraz natkę pietruszki łączymy. Do oleju dodajemy ocet balsamiczny, musztardę, miód i posiekany czosnek – całość mieszamy, aż powstanie jednolity sos. Doprawiamy solą i pieprzem.

Gotowym sosem polewamy surówkę, dodajemy posiekane orzechy i dokładnie mieszamy. Tak przygotowaną surówkę wstawiamy do lodówki na pół godziny. Smaki muszą się dobrze połączyć.



Zakwas z czerwonych buraczków

Składniki:

- 1 kg czerwonych buraków
- 5 ząbków czosnku
- 3 listki laurowe
- 3 ziarenka ziela angielskiego
- 3 ziarenka czarnego pieprzu
- 1 łyżka soli
- 1 l wody

Dodatkowo potrzebne:

Słoik 2 litrowy, gaza oraz cienka gumka do przytrzymania gazy

Do dzbanka wlewamy 1 litr wody i wsypujemy 1 łyżkę soli, kilkakrotnie mieszamy, aż sól się rozpuści. Czynność tę wykonujemy w pierwszej kolejności, ponieważ w chłodnej wodzie sól wolniej się rozpuszcza.

Buraki obieramy ze skórki i kroimy w plastry o grubości 8 mm. Czosnek obieramy z łupinki i również kroimy w plasterki. Do słoika wkładamy pokrojone buraczki, przekładając plasterkami czosnku, następnie dodajemy liście laurowe, ziele angielskie oraz ziarenka czarnego pieprzu.

Zalewamy przygotowaną wodą, należy pamiętać żeby wszystkie składniki były zalane wodą.

Tak przygotowany słoik z zakwasem przykrywamy gazą mocując ją gumką. Słoik z buraczkami odstawiamy w ciepłe miejsce (temperatura pokojowa), przykryć ręczniczką, aby osłonić przed światłem.

I – dzień sprawdzamy czy plastry buraków nie wypłynęły, jeśli tak to należy je przycisnąć małym kamieniem.

II – zaglądamy do zakwasu. W drugim dniu pojawi się piana jest to proces prawidłowy, nastąpiła fermentacja, zakwas mieszamy, przykrywamy i odstawiamy w ciepłe miejsce.

III – powtarzamy czynność, zakwas nabiera koloru (piana jeszcze będzie się utrzymywała)

IV – zakwas powinien być klarowny, pachnący czosnkiem i burakami, piana powinna zniknąć.

V i VI – zaglądamy do zakwasu, należy go przemieszać, zawsze sprawdzamy czy wszystkie składniki są przykryte płynem. Jeżeli buraczki lub czosnek wypłyną na powierzchnię to w bardzo krótkim czasie pojawi się pleśń, a zakwas straci swoje wartości.

VII – zakwas powinien być gotowy. Przed końcem siódmej doby zakwas precedzamy i przelewamy do wyparzonych butelek. Przechowujemy w lodówce.

Gotowy zakwas można dodać do czerwonego barszczu – zapewni nam niesamowite walory smakowe, a już niedługo zgodnie z tradycją będziemy przygotowywać i podawać barszczyk na stół wigilijny w naszych domach. Naturalny zakwas z czerwonych buraczków przyjemnie smakuje i posiada piękny rubinowy kolor.

Można go pić – pomaga przy nadciśnieniu, oczyszcza krew, dodaje energii i zwiększa odporność.



Koło Gospodyń Wiejskich w Nowej Wsi Kąckiej

Pierogi

Składniki:

Ciasto

- 1 kg mąki
- 1 żółtko
- 50 g oleju
- 2 szklanki wody (ok. 0,5 l)
- sól/pieprz do smaku

Mąkę zalewamy 1 szklanką wrzącej wody i odczekujemy ok. 5 minut (do czasu wytworzenia się pektyn). Następnie całość uzupełniamy 1 szklanką zimnej wody, dodajemy żółtko i olej. Dokładnie wyrabiamy ciasto do momentu aż stanie się elastyczne.

Farsz

- 1 kg kapusty kiszzonej
- 100 g grzybów
- 4 cebule
- sól/pieprz/pieprz ziołowy/majeranek do smaku



Zaczynamy od ugotowania grzybów. Następnie wodę z grzybów dodajemy do ugotowania kapusty (kapustę przed gotowaniem przepłukujemy, żeby nie była zbyt kwaśna). Drobno poszatkowaną cebulę (nie mielimy) dusimy na złoty kolor na maśle (ok. pół kostki). Kapustę odcedzamy, studzimy i drobno szatkujemy. Drobno pokrojone grzyby, kapustę i cebulę dokładnie mieszamy. Tak przygotowany farsz dodajemy do ciasta i lepimy pierogi. Gotujemy w osolonej wodzie. Składniki pozwalają na przygotowanie ok. 100 szt. pierogów.



Boże Narodzenie w Mokronosie Dolnym

W bieżącym numerze „Kątem Oka” pragnę podzielić się opowieścią o niezwyklej postaci związanej z Mokronosem Dolnym i o tym, jak celebrowała Święta Bożego Narodzenia. Friedrich Carl Louis Schadow (1828–1896) – bo o nim mowa – wywodził się z rodziny rzemieślników, którzy osiedlili się na Śląsku, przybywszy z Marchii Brandenburskiej. Był człowiekiem ambitnym, obdarzonym talentem do interesów. Jego recepta na sukces była prosta: wcześniej wstawać, bacznie obserwować otoczenie, działać zdecydowanie, ciężko pracować i prowadzić oszczędne życie. Dzięki takiemu podejściu, stosowa-



wanemu przez pół wieku, zgromadził majątek szacowany na 13 milionów złotych marek.

W latach 80. XIX wieku Schadow nabył majątki Mokronos Dolny, Cesarzowice, Gądów oraz wydzierżawił posiadłość Mietków z cegielnią i gorzelnią, jednocześnie inwestując w

uczniach w cukrowni. W Mokronosie Dolnym wybudował dla swojej żony, Marii Josephy z domu Nitschke (1834–1909), okazały pałac nazywany „Zamkiem”. „Zbudowałem go dla Mieki” – mawiał, choć sam nigdy w nim nie nocował. Para doczekała się siedmiorga dzieci: jednego syna i sześciu córek, które wyszły za mąż w sposób niezwykle korzystny. Historię ich jedyne go syna, Brunona, pozostawię na inny numer.

Wspomnienia jego wnuka Geoga przedstawiają Friedricha jako człowieka łagodnego, dowcipnego i chętnego do pomocy. Wnuki darzył miłością, choć nie rozpieszczał ich przesadnie. W każdą niedzielę wręczał im paczuszkę czekoladowych ciastek za 5 fenigów, a na święta – wypieki z cukrowymi perełkami za 10 fenigów. Mimo skromnych kwot, te gesty pozostały niezapomniane. Inaczej zapamiętano jego żonę, Marię, opisywaną jako filigranową piękność w młodości, lecz na starość stającą się osobą kłótniawą i próżną, skupioną na luksusach i majątku. Konflikt między nią a synową Heleną Wutge, córką zarządcy majątku, świadczył o jej aspiracjach do umocnienia pozycji rodziny. Była wobec niej, jako „dziewka biedaków” okrutna.

Szczególne miejsce w sercach okolicznej ludności zajmowała działalność Friedricha na rzecz pracowników swoich majątków. Na kilka tygodni przed 24 grudnia oni i członkowie ich rodzin otrzymywali do wypełnienia bardzo dokładne listy z wypisem najpotrzebniejszych rzeczy. Dominowały tam ciepłe ubrania, bielizna, pończochy, fartuchy, chusty na głowę, buty, ale kupowano też fajki tytoniowe, saszetki itp. Każda z rodzin i każda samotna osoba otrzymywały paczki. Przygotowywano również odrębną listę z pieniędzmi dla wszystkich tych osób. W każdą Wigilię paczki umieszczano na saniach, które przed południem pojawiały się w Gądowie i Cesarzowicach, a



po południu w Mokronosie Dolnym i na Oporowie. Georg Schadow pisze tak: „każdy, kto pracował w tych dobrach, osobiście dostawał prezent od mojego dziadka, a potem od mojego ojca, na prezenty pieniężne dzień wcześniej pobierano z banku nowiutkie srebrne i złote monety. Każde gospodarstwo otrzymywało wielki talerz pełen jabłek, orzechów, pierników, a oprócz tego także tłustego solonego śledzia na głowę z dużej beczki [...]! Po południu o godzinie 5 zapalano światła (parafinę) we wszystkich stajniach, pasterz szedł wzdłuż mostu paszowego, dawał każdej sztuce bydła – wołom, krowom i koniom – ćwierć bochenka chleba i mówił: „Dziś jest Wigilia”. Tak było u mojego dziadka i tak pozostało aż do sprzedaży majątku w 1914 roku (jego kolejnymi właścicielami została rodzina von Johnstonów z Sadowic)”. Friedrich Carl Louis Schadow, opoka swojej rodziny, zmarł nagle po operacji przepukliny, pozostawiając Mokronos Dolny w żałobie. Jego działalność i wartości jakie wyznawał, na długo zapisały się w pamięci potomnych.

Serdeczne podziękowania kieruję do Pana Petera Brunnera i jego Mamy, Pani Ursuli Brunner z domu Schadow, za udostępnienie fragmentów wspomnień Geoga Schadowa oraz fotografii z rodzinnego archiwum.

Na zdjęciach widzimy Friedricha Carla Louisa Schadowa (1828–1896) i jego żonę Marię Josephę z domu Nitschke (1834–1909) oraz zamek w Mokronosie Dolnym – fot. Arch. prywatne.

Sebastian Kotlarz

Wspomnienia o Wigilii

W naszej rodzinie zbliżające się święta przypominają o wydarzeniach sprzed wielu lat. Mama urodziła się 15 grudnia, a jej ojciec zmarł 24. Dziadek pracował w 1918 roku na Śląsku jako gorzelnik, przyjechał wcześniej na święta, odwiedził zdrowiejącego już kolegę, zaraził się tyfusem i zmarł w Wigilię w Sokołówce koło Lwowa.

Zapytałem mamę czy księdzu płaciło się za udział w pogrzebie, ślub czy chrzest – A kto by miał pieniądze – odpowiedział. Ksiądz miał swoje gospodarstwo, gdzie mieszkańcy w miarę możliwości pomagali i za to płacił zbożem, bo miał maszynę na kierat do młocki.

W Wigilię już po wojnie urodził się mój młodszy brat, gdy rodzina szykowała się do wigilijnego stołu. Zapisany w rejestrze już po nowym roku. Takim sposobem przekładano w latach powojennych rocznik, by starszym stawać kiedyś do poboru wojskowego. Przy każdej wigilii o tych faktach się w domu przypomina.

W mojej pamięci z młodych lat zapisałem zwyczaj dzielenia się gospodyni opłatkiem (specjalny w innym kolorze) z krową żywicielką i innymi zwierzętami domowymi.

Zabawki na choinkę wykonywało się już od wczesnej jesieni, jak zaczynały się długie wieczory. Materiały to papier gładki i kolorowy, bibuła karbowana i słoma. Wychodziły z tego piękne ozdobne rękodzieła i łańcuchy na choinkę. Wszystkie dzieci chętnie brały udział w tych pracach. Na choince pod okiem rodziców zamiast lampek zapalano świeczki w specjalnych uchwytach.

W Kębłowicach na początku lat pięćdziesiątych pierwszą wigilię mieliśmy przy lampie naftowej i świeczkach, dzięki staraniom ojca elektryczność wróciła do wsi.

Po wojnie wojska radzieckie stacjonujące w majątku zdemontowały linię energetyczną do wsi tak, jak i trakcję elektryczną Wrocław – Jelenia Góra biegnącą przez Kąty Wrocławskie, a materiały wywieziono na wschód.

Przygotowania do Wigilii to zawsze większy ruch, a zapach pieczonego ciasta, indyka czy gęsi z własnego chowu rozchodził się po domu. Były pierniki robione na syropie z bu raków cukrowych i kruche ciasto przełożone konfiturą zrobioną z zielonych pomidorów, do dziś pamiętam ten smak. Piekała to mama wszystko w kaflowej murowanej kuchni węglowej. Pomagałem mamie przygotowywać mak na makowiec i kutię rozcinając główki i wysypując zawartość. O wykorzystaniu słomy makowej jeszcze nikt nie myślał.

Po śledzie chodziło się do sklepu z bańką, sprzedawczyni wyciągała je z drewnianej beczki i dolewała solanki, by wcześniej kupione do Wigilii nie wyschły. Potraw musiało być 12, była też ryba w galarecie, nie zawsze karp – było to, co udało się zdobyć w pierwszych latach powojennych.

Ubijano prosiaka i wyrabiano doskonałe domowe przetwory. Lodówki nie było, więc wszystko musiało być zakonserwowane domowymi sposobami. Sucha wędzona kiełbasa i boczek długo wisiały na strychu zachowując świeżość. Wiele przetworów robiono do słoików. W garnku kamiennym zwijało się pęta wędzonej kiełbasy i zalewano roztopionym

smalcem. Zapach tej kiełbasy i smalcu do dzisiaj wspominać. Kamienny garnek wyrobiony przed wojną w Bunzlau – Bolesławiec trafił do Regionalnej Izby Pamięci w Kątach Wrocławskich.

Jest też pismo z 1949 roku (obecnie w zbiorach Regionalnej Izby Pamięci), gdzie ojciec otrzymuje z gminy Kąty Wrocławskie zgodę na ubicie prosiaka na własny użytek. Były w tym czasie obowiązkowe dostawy i można było mieć problemy z więzieniem włącznie. Ludzie często w ukryciu przed sąsiadami w nocy dokonywali uboju swojej trzody. Iluż to rolników było represjonowanych za to, że przy braku urodzaju nie miało co oddać.

Kąty Wrocławskie 2. XII. 1949. r.

ZAŚWIADCZENIE

Zarząd Gminy w Kątach Wrocławskich zaświadcza, że ob. Cały Feliks zam. w grom. Sośnica, gminy Kąty Wrocławskie ma zamiar zabić prosiaka własnego chowu, dla własnych potrzeb, wagi około 100 kg. Zarząd Gminy nie ma żadnych zastrzeżeń do wyż. wymienionego petenta.

podpisał Wójt /-/

- Dekret PKWN z dnia 22 sierpnia 1944 r. Dz. U. nr 2 poz. 10 o wojennych świadczeniach rzeczowych - obowiązkowych dostawach mięsa, mleka, i siana dla państwa. Art. 22. Za złośliwe uchylanie się od dostaw obowiązkowych winni będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej według prawa wojennego”.

Po wojnie długo były obowiązkowe dostawy. Wiele represyjnych przepisów z tamtych dekrétów działało jeszcze do kwietnia 1955r.

Dzień Wigilijny był zawsze oczekiwany przez nas dzieci, było ubieranie choinki przez całą rodzinę, uroczysta kolacja, śpiewanie kołęd, drobne jak na tamte czasy prezenty. Atrakcją tego dnia była przynoszona do kuchni płachta owsianej słomy, na której mogliśmy się bawić, to dla przypomnienia, że Boże dziecię urodziło się w stajni.

Dzisiaj wiele tradycji jest dalej kontynuowanych w kolejnych pokoleniach naszej rodziny. Czasy są już inne, inne prezenty, ale atmosfera świąteczna wywodząca się z rodzinnego domu pozostała. Wnuczka wcześniej przypomina o przygotowaniu pierników do malowania, które przyozdabia specjalnymi pisakami i lukrem. Piękne pierniki wieszane są na choince, jak też rozdawane dzieciom w rodzinie.

Na wigilię 2013 przyjechała rodzina mamy siostry spod Lwowa, granica wschodnia jeszcze dzieli rodziny, które pozostały na terenach dawnej Polski.

Sąsiad wspomina swoją pierwszą wigilię w Krasnojarskim Kraju po wywiezieniu całej rodziny z Wileńszczyzny w 1951 roku na Syberię przez sowietów, gdzie spędzili pięć lat; po

robocie wieczorem zebraliśmy się z domu z drewnianych bali podzielili chlebem czarnym, popłakali, położyli się zmęczeni spać, bo jutro trzeba rano wstać do roboty. Spytałem jego kiedyś za co tam trafili, nie potrafił odpowiedzieć i nikt jemu na to nie odpowiedział; chyba na zaproszenie Stalina odparł.

Ojciec wspomina wigilię w 1944 roku; majątek w Józefowie zajęli Rosjanie po dojeździe do linii Wisły, stracił pracę i pracował z dala od domu w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym. W wigilię usiłował dotrzeć do miejsca zamieszkania, pociągi chodziły nieregularnie i były strasznie zatłoczone. Jakimiś okazjami zjechał kilka kilometrów od wsi, zapadł już dawno zmok, usiłował skrócić sobie drogę odchodząc od głównego traktu. Pogubił się dotarł do torów, tam spotkał żołnierza Rosjanina, który też stracił kierunek do jakiejś wsi, gdzie stacjonowali w szkole. Było już późno, Rosjanin zapytał czy mogę iść z tobą, to choć i tak klucząc bezdrożami zmęczeni i mokrzy bo brnęli w mokrym śniegu dotarli przed północą do domu gdzie mama i ja maleńki czekaliśmy ze skromną kolacją Wigilijną. Ojciec wchodząc zaznaczył, ale nas jest dwóch.

Ten dodatkowy wolny talerz na stole wigilijnym czasem się przydaje.

Stanisław Cały

Kącik poetycki

Wigilia – Gwiazdka

Dzieci troje
Nosy przyklejone do szyby
Na coś czekają
Wypatrują, niecierpliwe
Jeszcze nie
Kiedy mamoo?
Już niedługo
A jak nie będzie?
Będzie na pewno
Dobrze wypatrujcie
Nagroda będzie
Kto pierwszy
A jaka?
To niespodzianka
Gwiazdy się gdzieś pochowały
Nam na złość
Nagle krzyk wielki. Jest krzyk trzykrotny
Mamo, Tato – teraz nagroda
Mama przytuliła i ucałowała troje pociech
To taka nagroda
Do tego tata aż się zawstydził
Radość wielka, szczęście wielkie, miłość wielka rodzinna

Stanisław Mróz



Święty Mikołaj odwiedził najmłodszych mieszkańców Kątów Wrocławskich

6 grudnia Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich przyjmował, niezwykle wyczekiwanego gościa.

Święty Mikołaj, mimo długiej podróży z Biegu na Północnego, dotarł na czas, by obdarować dzieci z naszej gminy wspaniałymi upominkami. W oczekiwaniu na Brodacza najmłodszy świetnie się bawili w towarzystwie niezastąpionej Śnieżynki oraz pomocników Mikołaja z grupy Animatoria - Justyna Jeremus-Mader. Tańce, śpiewy i wspólne zabawy sprawiły, że czas upłynął szybko i radośnie. Kiedy w końcu rozległo się charakterystyczne „ho, ho, ho”, na twarzach dzieci pojawiły się uśmiechy, a sala wypełniła się radością. Święty Mikołaj wręczał prezenty, rozmawiał z najmłodszymi i pozował do pamiątkowych zdjęć. Po udanym spotkaniu ruszył w dalszą drogę, by odwiedzić kolejne grzeczne dzieci. Jak co roku wydarzenie przyciągnęło liczną grupę mieszkańców, potwierdzając, że tradycja mikołajkowa w naszej gminie jest wciąż żywa.



Wizyta Świętego Mikołaja w Kątach Wrocławskich fot. GOKiS

Mikołaj pamięta o wszystkich

6 grudnia w Smolcu odbyły się wyjątkowe Mikołajki, które udowodniły, że Święty Mikołaj



Mikołaj pamięta nie tylko o najmłodszych fot. GOKiS Smolec

pamięta o wszystkich, niezależnie od wieku! GOKiS Smolec oraz Sołectwo „Smolec - Osie-

dle Leśne” zorganizowały dwa fantastyczne wydarzenia, które przyciągnęły zarówno seniorów, jak i kobiety pragnące zadbać o swoje bezpieczeństwo.

Po południu w atmosferze pełnej śmiechu i radości, seniorzy uczestniczyli w „Mikołajkowym Stretchingu”, prowadzonym przez Przemysława Różańskiego z Treningowo. Zajęcia okazały się być świetną okazją do poprawy kondycji i doskonałej zabawy. Wieczorem odbyły się z kolei warsztaty samoobrony dla kobiet, prowadzone przez Dawida Ogorzałka i Marcina Mikołajczyka. Uczestniczki poznały praktyczne techniki obrony, które łączyły wiedzę z solidną dawką śmiechu i tajnych chwytów.

Magiczne Mikołajki w Smolcu

Tegoroczne Mikołajki w Smolcu były naprawdę wyjątkowe i pełne magii!

Kto odwiedził Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ten wie, że działy się rzeczy niezwykle – nawet śnieg zaczął padać specjalnie na tę okazję. Święty Mikołaj w towarzystwie Rudolfa, elfa i swoich pomocników, udowodnił, że ma prawdziwe super moce. Podczas swojej podróży po Smolcu odwiedził wiele różnych miejsc, a na koniec wrócił do GOKiS



Mikołajowa wizyta w Smolcu fot. GOKiS Smolec

Smolec, gdzie czekała na niego wspaniała impreza mikołajkowa. Wraz z Mikołajem pojawili się również Pani Mikołajowa i chodząca choinka, które razem z dziećmi i rodzicami stworzyły niezapomnianą atmosferę. Nie zabrakło także wielkiego worka prezentów, który ledwo zmieścił się w drzwiach ośrodka! Szczególne podziękowania należą się ekipie pomocników z OSP Smolec, niezastąpionym Szukałkom oraz wszystkim licznie przybyłym uczestnikom. Dzięki Wam w Smolcu pojawiła się prawdziwa magia świąt, która zostanie w naszej pamięci na długo.

Świąteczna magia muzyki w Kątach Wrocławskich

Z początkiem grudnia, w jeden z niedzielnych wieczorów, sala Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich wypełniła się magicznymi dźwiękami świątecznych piosenek. Na scenie wystąpili niezwykle utalentowani wokaliści ze Studia Wokalnego Limmia Music, prowadzonego przez panią Olę Krzyżańską.

Publiczność miała okazję usłyszeć bogaty repertuar – od nastrojowych ballad, przez radosne utwory gospelowe, aż po energetyczne aranżacje znanych świątecznych przebojów. Każdy utwór był wykonany z ogromnym zaangażowaniem i pasją, co spotkało się z entuzjastycznym odbiorem

widowni. Sala wypełniona była po brzegi, a atmosfera koncertu przepełniona radością i świątecznym ciepłem.

Wyjątkowość tego wieczoru podkreślały nie tylko wspaniałe wykonania, ale również reakcje widowni, która nagrodziła artystów owacjami na stojąco i przekonała ich do bisowania, aż dwa razy po każdym z koncertów! Ten niezapomniany wieczór na długo zapisze się w pamięci zarówno samych wykonawców, jak i publiczności, która miała okazję przeżyć muzyczne spotkanie pełne emocji i świątecznej magii.

Studio Limmia Music już dziś zaprasza na kolejne koncerty, które odbędą się w nadchodzących miesiącach. Dodatkowo planowany jest drugi nabór do zespołów wokalnych, więc wszystkich zainteresowanych śpiewem zachęcamy do śledzenia szczegółów na stronie Facebookowej Limmia Music. Dziękujemy wszystkim, którzy tego wieczoru byli z nami i wspólnie stworzyli tak wyjątkową, świąteczną atmosferę. Do zobaczenia na kolejnych muzycznych wydarzeniach!



Koncert świąteczny Limmia Music fot. GOKiS

Niezwykłe choinki w naszej gminie

W Smolcu pojawiły się dwie wyjątkowe choinki, które wprowadzają mieszkańców w świąteczny nastrój. Przed budynkiem GOKiS w Smolcu stała niezwykle, ręcznie wydziergana choinka, która od razu podbiła serca wszystkich. Jej autorką jest Pani Bogusia, wspierana przez niezawodne i pełne pasji dziergaczki.

W budynku GOKiS Smolec podziwiać można natomiast tradycyjne, żywe drzewko. Ozdobione niezwykle wykonanymi bombkami, w tym z motywem baletni-



fot. GOKiS Smolec



fot. GOKiS Smolec

cy autorstwa Pana Marcina. Nie zapomnijcie przy okazji poszukać w o ich zdjęć na bombkach – to dodatkowa atrakcja, która zachęca do odwiedzin. Obie choinki są symbolem współpracy, kreatywności i świątecznej atmosfery, która łączy naszą lokalną społeczność. Zapraszamy wszystkich do podziwiania tych świątecznych dzieł sztuki!

Mikołajkowe świętowanie w Gniechowicach

Również świetlica wiejska w Gniechowicach 6 grudnia wypełniła się świąteczną atmosferą podczas spotkania ze Świętym Mikołajem. Wydarzenie pełne atrakcji i radości przyciągnęło licznie dzieci oraz ich rodziców, dostarczając wszystkim mnóstwo przeżyć.

Na początek uczestnicy obejrzeli przedstawienie teatralne pt. „Świąteczne marzenia”, które wprowadziło wszystkich w klimat Bożego Narodzenia. Po spektaklu dzieci miały okazję wziąć udział w warsztatach mikołajkowych, podczas których tworzyły kolorowe i elastyczne slimy – zabawa ta cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Nie zabrakło również zabaw muzyczno-tanecznych, które rozruszały najmłodszych i dodały energii przed kulminacyjnym punktem wieczoru – spotkaniem ze Świętym Mikołajem. Mikołaj nie tylko rozmawiał z dziećmi, ale także wręczał im prezenty, które wywołały szerokie uśmiechy na ich twarzach.

Mikołajki w Gniechowicach fot. Sołectwo



GMINNY OŚRODEK KULTURY I SPORTU
w Kątach Wrocławskich

zaprasza na
koncert polskich kolęd i pastorałek
“WŚRÓD NOCNEJ CISZY”
w wykonaniu

ZESPOŁU MUZYKI POLSKIEJ MOKOSZA

11.01.2025 GODZ. 18:00
sala widowiskowa GOKiS
ul. Zwycięstwa 23
Kąty Wrocławskie

WSTĘP WOLNY

KULTURA
w Kątach Wrocławskich

Świąteczny kącik malucha

Rozwiąż równanie

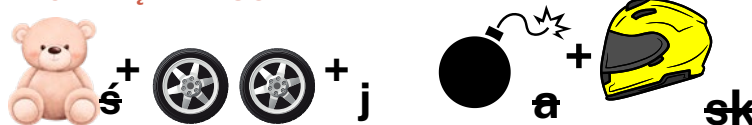
+ = 24

- = 6

: = 1

+ x = ?

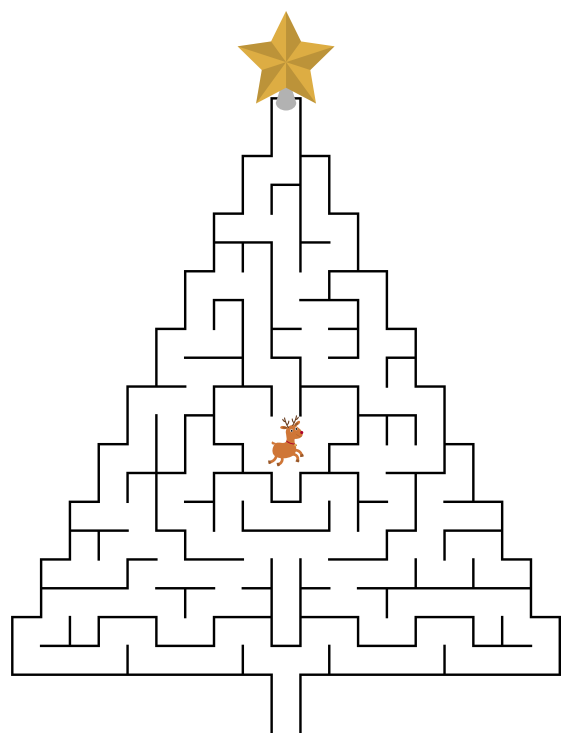
ROZWIĄŻ REBUS



ZNAJDŹ UKRYTE SŁOWA

A	W	C	M	T	L	B	C	O	P	K	O
D	I	H	O	C	Z	H	N	Z	L	O	R
J	G	O	N	P	U	F	P	G	C	L	Z
M	I	L	E	B	F	L	T	G	T	Ę	N
R	L	A	G	R	S	S	R	W	B	D	Z
Z	I	B	W	H	N	G	Z	L	S	A	B
K	A	C	O	W	S	Z	T	O	E	U	S
B	U	O	P	R	E	Z	E	N	T	L	R
K	G	H	Ł	S	C	E	Ś	E	S	Z	M
M	N	C	A	V	L	P	W	C	P	F	C
R	B	T	T	W	N	Z	I	F	S	G	N
N	K	Y	E	O	T	E	Ę	Z	Z	M	S
R	S	L	K	R	C	G	T	W	B	O	R
B	Z	M	I	K	O	Ł	A	J	U	P	T
N	O	U	H	B	Z	E	C	Z	H	M	C
C	T	M	F	O	U	G	M	R	F	P	Z

Znajdź drogę do świątecznego renifera



ROZWIĄŻ KRZYŻÓWKĘ



1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

13.

14.

- Ozdobna kula na choince
- Śpiewa się podczas Świąt
- Drewniana kołyska Jezusa
- Przynosi Mikołaj
- Biały puch
- Zjeżdża się na nich po śniegu
- Spotykamy się z nią w Święta
- Daje się pod obrus
- Ozdabia czubek choinki
- Potrawa świąteczna, zalewa się nią uszka
- Otwiera się codziennie po jednym okienku w grudniu
- Tytuł kolędy „Cicha...”
- Świąteczna kolacja
- Mikołaj nosi na plecach, trzyma w tym prezenty



XIX Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Dyrektora ZSP w Smolcu



fot. ZSP Smolec

W sobotę, 7 grudnia 2024 r., w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Smolcu odbył się XIX Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Dyrektora ZSP w Smolcu. W sportowej rywalizacji udział wzięło sześć drużyn: Rada Rodziców ZSP w Smolcu, Ogrodniczy, Ogrodowa Team, Oldboje oraz Małolaty. Rozgrywki dostarczyły wielu emocji i zaciętej

walki o miejsca na podium. Ostateczne wyniki przedstawiły się następująco:
III miejsce – „Ogrodniczy”
II miejsce – „Oldboje”
I miejsce – „Małolaty”
Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz drobne upominki. Turniej odbył się w radosnej, świątecznej

atmosferze, a organizatorzy zadbałi o słodki poczęstunek dla zawodników i kibiców. Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom i dziękujemy za udział! Już teraz zapraszamy na jubileuszową, XX edycję turnieju, która odbędzie się w przyszłym roku. Niech ten wyjątkowy jubileusz przyniesie jeszcze więcej sportowych emocji!

III Mikołajkowe zawody pływackie na „Delfinku”

W niedzielę, 8 grudnia 2024 r., na pływalni Dolnośląski „Delfinek” odbyły się III Mikołajkowe Zawody Pływackie, które przyciągnęły wielu miłośników sportu i świątecznej atmosfery. To wy-



towano statuetki za zajęcie miejsc na podium.

Głównymi celami wydarzenia były: doskonalenie umiejętności pływackich wśród dzieci i młodzieży,

promowanie aktywnego spędzania czasu, zachęcanie młodych mieszkańców do uprawiania sportu i dbania o kondycję fizyczną.

Organizatorzy zadbałi o świąteczną oprawę oraz atmosferę pełną radości i współzawodnictwa. To wydarzenie stworzyło nie tylko wodne wspomnienia, ale również wyjątkowe chwile, które dzieci i ich rodziny zapamiętają na długo. Dziękujemy za udział i wspólne świętowanie! Już teraz zapraszamy na kolejną edycję Mikołajkowych Zawodów Pływackich za rok!



fot. GOKIS



fot. GOKIS

jątkowe wydarzenie to nie tylko rywalizacja sportowa, ale również okazja do wspólnego, radosnego świętowania.

Mikołajkowe zawody pozwoliły dzieciom zaprezentować umiejętności pływackie doskonalone na co dzień pod okiem instruktorów szkółek pływania działających na naszej pływalni. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal oraz dyplom, a dla najlepszych przygo-

Kolejne zwycięstwo SPS Mountpark Kąty Wrocławskie

W sobotę, 7 grudnia, o godzinie 18:00 na Hali Widowiskowo-Sportowej w Kątach Wrocławskich odbył się wyjątkowe Mikołajkowe Siatkarskie Widowisko. SPS Mountpark Kąty Wrocławskie zmierzył się z drużyną BTS Elektros Bolesławiec.

Nasza ekipa po raz kolejny udowodniła swoją siatkarską klasę, pokonując rywali 3:1. To już szóste zwycięstwo w tym sezonie, a zdobyte punkty zbliżają drużynę do czołówki tabeli. Na kibiców czekały dodatkowe atrakcje – darmowa kawa i herbata, konkursy z nagrodami oraz gadżety od Banku Spółdzielczego w Kątach Wrocławskich i naszej drużyny.

Wspaniała atmosfera, sportowe emocje i



fot. M. Rzepka

wspieranie kibiców sprawiły, że ten wieczór pozostanie w pamięci wszystkich obecnych. Dziękujemy za obecność i doping! Razem tworzymy siatkarską historię naszej gminy!

Zwycięstwo koszykarzy w Kątach Wrocławskich

Wspaniałe emocje sportowe, żywiołowy doping i świąteczna atmosfera – tak można podsumować mecz koszykówki, który odbył się 8 grudnia w Hali Widowiskowo-Sportowej w Kątach Wrocławskich. Nasza drużyna od początku przejęła inicjatywę na parkiecie, utrzymując prowadzenie przez cały mecz i ostatecznie pokonała Enea Basket Poznań wynikiem 80:66.

Gratulacje dla całego zespołu za świetną grę oraz dla naszych kibiców za niesamowity doping! Mecz był nie tylko sportowym wydarzeniem, ale także okazją do wspólnego świętowania Mikołajek. Dla kibiców przygotowano symboliczne upominki od Mikołaja, które wywołały uśmiechy zarówno u najmłodszych,



fot. M. Rzepka

jak i dorosłych. Dziękujemy wszystkim za udział i stworzenie niezapomnianej atmosfery. Zapraszamy na kolejne mecze, aby wspólnie kibicować naszej drużynie!



fot. M. Rzepka

fot. M. Rzepka

Ostatni w tym roku turniej Futbol Plus!

Nasza Akademia GOKIS Kąty Wrocławskie wzięła aktywny udział w ostatnim w tym roku turnieju Futbol Plus.

W dniach 7-8.12.2024 w Warszawie odbył się turniej piłki nożnej dla dzieci z różnymi niepełnosprawnościami. 15 akademii z całej Polski (ok. 200 zawodników) zjechało się aby uczestniczyć w rozgrywkach: Pogoń Warszawa, AS Royal Bydgoszcz, Gol Pia-

seczno, BGYBUS Gdynia, Klimontowianka Klimontów, Strefa Futbolu Olsztyn, Sprytne Zbóje, Fun Futbol Biłgoraj, Atom Elk, Proch Pionki, Hubertus Chomentów, Talent Top Chełm, Akademia GOKIS Kąty Wrocławskie, gospodarz turnieju Futbolowa Banda. Dla dzieciaków z naszej akademii był to intensywny czas. Jeszcze przed rozpoczęciem turnieju miały okazję zwiedzić Stadion

Mikołajkowy Turniej Orlików – Młode Wilki z Kątów Wrocławskich na podium!

W sobotę, 7 grudnia 2024 r., w Środzie Śląskiej odbył się Mikołajkowy Turniej Piłkarski w kategorii Orlik, w którym udział wzięły dwie drużyny ze Szkółki Piłkarskiej „Młode Wilki” z Kątów Wrocławskich. Po piątkowym sparingu z GOKIS, młodzi piłkarze z zapałem przystąpili do kolejnych sportowych zmagania. Turniej dostarczył wielu emocji, a nasze zespoły zaprezentowały doskonałą formę i zaangażowanie. Na szczególne wyróżnienia zasłużyli: Nikodem Nowak, który zdobył tytuł najlepszego

strzelca turnieju z imponującym wynikiem 9-ciu bramek, Tymek Więckowski i Janek Galik, nagrodzeni przez trenera za szczególną postawę i świetną grę. Oprócz naszych drużyn w turnieju uczestniczyły zespoły: Zieloni Rakoszyce, Odra Rzeczyca oraz LKS Ciechów. Serdeczne gratulacje dla wszystkich zawodników za wspaniałą grę oraz podziękowania dla organizatorów za przygotowanie tego wydarzenia. Życzymy dalszych sukcesów na boisku!



fot. arch. Klubu



fot. arch. Klubu

SPR Purina Młodziki - Chłopcy 2012

W dniach 6-8 grudnia nasi młodzi szczypiarze uczestniczyli w trzyniodniowym Turnieju Mikołajkowym w Obornikach Wielkopolskich. W emocjonujących rozgrywkach wzięło udział 9 drużyn, a nasi zawodnicy rozegrali 8 meczów w systemie „każdy z każdym”. Podczas turnieju zmierzyli się z zespołami: SKF KPR Sparta Oborniki, SP 4 im. UNICEF Oborniki, MKS Poznań, Moto Acana Jelcz Oława, UKS Spartakus Buk, WKS Grunwald Poznań, „7” Osowa Gdańsk, UKS Obrza Trzciel.

Nasz zespół odniósł 5 zwycięstw, a uległ jedynie drużynom z MKS Poznań, Osowy Gdańsk oraz Obrzy Trzciel. Dzięki doskonałej postawie i determinacji nasi zawodnicy zajęli **III miejsce** w całym turnieju, co jest wspaniałym osiągnięciem!

Łukasz Łukaszek został wyróżniony i wybrany do najlepszej siódemki turnieju, Ignacy

Majda zdobył tytuł najlepszego zawodnika drużyny. Serdeczne gratulacje dla całej drużyny za walkę, zaangażowanie i świetną grę!



fot. arch. Klubu

Dziękujemy zawodnikom i trenerom za godne reprezentowanie Kątów Wrocławskich oraz życzymy kolejnych sukcesów w nadchodzących rozgrywkach!

Młodziczki z SPR Purina Kąty Wrocławskie

W dniach 7-8 grudnia nasze młodziczki z SPR Purina Kąty Wrocławskie wzięły udział w XXIV Turnieju Mikołajkowym w Kielcach. To był intensywny weekend pełen emocjonujących spotkań, w których dziewczyny wykazały się ogromnym zaangażowaniem i wolą walki. W fazie grupowej zajęły 2. miejsce, rywalizując z zespołami: UKS „Bukowia” Buk (remis), UKS SMS „Wybicki” Kielce (zwycięstwo), SPR JKS SAN Jarosław (zwycięstwo), MTS Kwidzyn (przeprana). W półfinale dziewczyny pokonały Koronę Kielce, zapewniając sobie miejsce w wielkim finale. W decydującym starciu ponownie zmierzyły się z drużyną MTS Kwidzyn, która po raz kolejny okazała się mocniejsza. Ostatecznie nasz zespół zajął II miejsce w turnieju – to świetny wynik i ogromny sukces młodych zawodniczek! Karolina Stępień zdobyła tytuł królowej strzelczyń turnieju, pokazując niezwykłą skuteczność w ataku. Andżelika Paliga zo-

stała wybrana MVP drużyny, imponując doskonałymi interwencjami w bramce przez cały turniej.

Gratulujemy całej drużynie za wspaniałą postawę i walkę do ostatnich minut!



fot. arch. Klubu



fot. arch. Klubu

fot. arch. Klubu

Mikołajkowy Nordic Walking w Pietrzykowicach

6 grudnia w malowniczym parku w Pietrzykowicach odbył się Mikołajkowy Nordic Walking. To wyjątkowe wydarzenie połączyło aktywność fizyczną z magiczną atmosferą świąt. Pod czujnym okiem Moniki Kubik uczestnicy mogli cieszyć się aktywnością fizyczną, pięknym otoczeniem przyrody i wspaniałym towarzystwem. Wspólne spacerunki z kijami stały

się doskonałą okazją do zadbania o formę, a jednocześnie do spędzania czasu w radosnej i pełnej energii atmosferze. Dziękujemy wszystkim, którzy dołączyli do tego aktywnego mikołajkowego wydarzenia. Mamy nadzieję, że sportowe tradycje będą kontynuowane, a Nordic Walking na stałe wpisze się w nasz lokalny kalendarz!



Akademia Futbol Plus w pełnym składzie fot. Arch. Klubu



Rozlicz PIT w Kątach Wrocławskich!



Nie musisz być zameldowany!
Wystarczy, że w rocznym
zeznaniu podatkowym wpiszesz
aktualny adres zamieszkania,

**A aż 7% od Twojego dochodu trafi do
budżetu gminy, w której mieszkasz!**

**Dochody z podatku PIT
pomagają** realizować nowe
inwestycje, budować drogi,
tworzyć kolejne miejsca
w żłobkach, przedszkolach
i szkołach, nowe tereny zielone
i lepszy transport.

Chcesz sprawdzić, ile z Twojego PIT
trafi do Gminy Kąty Wrocławskie?

Wejdź na stronę:
pit.katywroclawskie.com.pl



Rozlicz się w miejscu, w którym
mieszkasz i aktywnie korzystaj
ze swoich pieniędzy.



**Twój PIT tworzy
Twoje Kąty Wrocławskie!**